



ZWIĄZEK RZEMIOSŁA POLSKIEGO
PREZES ZARZĄDU
Jan Gogolewski

NO-II-MD-11-19

Warszawa, dn. 25 listopada 2019 r.

Pan Maciej Kopeć
Podsekretarz Stanu
Ministerstwo Edukacji Narodowej

Szanowny Panie Ministrze

Związek Rzemiosła Polskiego otrzymał w ramach konsultacji publicznych projekt rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej w sprawie sposobu podziału części oświatowej subwencji ogólnej dla jednostek samorządu terytorialnego.

Przedstawiona propozycja, wzorem lat ubiegłych, zakłada utrzymanie zróżnicowanych wielkości wag:

- P19 - 0,2 – dla uczniów branżowych szkół I stopnia, uczniów techników oraz słuchaczy szkół policealnych, którzy rozpoczęli kształcenie od roku szkolnego 2019/2020 w zawodach określonych w przepisach wydanych na podstawie art. 46b ust. 1 ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. – Prawo oświatowe, a także uczniów branżowych szkół I stopnia, uczniów techników oraz uczniów lub słuchaczy dotychczasowych szkół policealnych, którzy rozpoczęli kształcenie od roku szkolnego 2018/2019 w zawodach, o których mowa w ust. 20;
- P20 - 0,08 - dla uczniów branżowych szkół I stopnia będących młodocianymi pracownikami realizującymi praktyczną naukę zawodu u pracodawcy, którzy rozpoczęli kształcenie od roku szkolnego 2019/2020 w zawodach określonych w przepisach wydanych na podstawie art. 46b ust. 1 ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. – Prawo oświatowe, oraz uczniów branżowych szkół I stopnia, będących młodocianymi pracownikami realizującymi praktyczną naukę zawodu u pracodawcy, którzy rozpoczęli kształcenie od roku szkolnego 2018/2019 w zawodach, o których mowa w ust. 20 – N20,i;

- P22 - 0,08 - dla uczniów branżowych szkół I stopnia, będących młodocianymi pracownikami realizującymi praktyczną naukę zawodu u pracodawcy, którzy rozpoczęli kształcenie od roku szkolnego 2019/2020 w zawodach określonych w przepisach wydanych na podstawie art. 46b ust. 4 ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. – Prawo oświatowe – N22,i.

Zastosowanie dwóch różnych wag miało miejsce po raz pierwszy w 2016 r. roku i już wówczas nastąpiła fala krytyki dla takiego rozwiązania, osłabiającego kształcenie zawodowe. O negatywnych skutkach tych decyzji resort edukacji był informowany nie tylko w korespondencji, ale także w ramach regionalnych konferencji, poświęconych planowanym zmianom w edukacji zawodowej, gdzie problem ten często był podejmowany, nie tylko przez przedstawicieli środowiska rzemieślniczego. W czasie tych dyskusji przedstawiciele resortu deklarowali zrozumienie problemu i uwzględnienie wniosku w kolejnym roku budżetowym. Ponownie, przedstawiony projekt jest sprzeczny z deklaracjami.

Aktualnie ok. 23 tys. zakładów rzemieślniczych realizuje przygotowanie zawodowe dla prawie 58 tys. młodych ludzi, które zajęcia praktyczne mają zorganizowane na podstawie umowy o pracę. Z zakresu przedmiotów ogólnych oraz teorii zawodowej uczniowie ci doksztalają się z reguły w publicznych Branżowych Szkołach I Stopnia, w klasach wielozawodowych, w których uczy się nawet kilkunastu zawodów rzemieślniczych. W alternatywie do nich funkcjonują niepubliczne rzemieślnicze szkoły zawodowe, których organem prowadzącym są Izby Rzemieślnicze lub Cechy. Łącznie w takich czterdziestu rzemieślniczych szkołach kształci się prawie 6 tysięcy uczniów będących jednocześnie młodocianymi pracownikami.

Dla uczniów, po kilku w jednym zawodzie, tworzone są klasy tzw. oddziały wielozawodowe. Oczywiście to pociąga za sobą konieczność realizacji przedmiotów zawodowych w szkole lub poza szkołą w CKU, co rodzi dodatkowe koszty dla szkoły (w CKU koszty: nauki, transportu i wyżywienia poza miejscem zamieszkania; w macierzystej szkole wynagrodzenie nauczyciela przedmiotów zawodowych dla kilku uczniów z oddziału wielozawodowego).

W konsekwencji tej sytuacji, obniżona waga subwencji na uczniów klas wielozawodowych prowadzi do redukcji kształcenia w tej formule, szczególnie w zawodach niszowych i unikatowych. Wagi P20 i P22 wynoszące jedynie 0,08 dla szkół wielozawodowych, kształcących młodocianych pracowników, są zbyt niskie, aby z jednej strony pokryć koszty

związane z kształceniem ucznia, a z drugiej poprawić jego efekty. Skoro głównym celem zmian ma być odbudowa prestiżu kształcenia branżowego w Polsce, poprzez poprawę jego jakości i efektywności, za tym w parze musi iść odpowiednio wysoka waga subwencji, mająca wpływ na finansowanie tych zmian.

Tymczasem praktyka pokazuje, że przyjęcie dwóch wag dla uczniów tego samego typu szkół prowadzi do wypychania ze szkół uczniów, których nauka zawodu jest organizowana na bazie umowy o pracę. Na niektórych terenach jest obserwowana niechęć dyrektorów szkół wobec uczniów, którzy zamierzają uczyć się zawodu na bazie umowy o pracę. Nierzadko wręcz dochodzi do zachęcania uczniów i pracodawców do zmiany formy organizacji zajęć praktycznych, tj. rozwiązania umowy o pracę (zawieranej na czas nieokreślony) na rzecz umowy cywilno-prawnej.

Wątpliwości budzi także brak konsekwencji prowadzonej przez resort polityki, w której z jednej strony karze się szkoły – zwłaszcza niepubliczne - za zacieśnianie współpracy z pracodawcami (zatrudniającymi młodocianych pracowników) argumentując, iż część subwencji nie należy się szkole, gdyż to przedsiębiorca a nie szkoła ponosi koszty praktycznej nauki zawodu, a z drugiej wciąż jednak preferuje się Kwalifikacyjne Kursy Zawodowe dla (dorosłych) słuchaczy przyznając wagę **P44=0,510** (a więc 6-krotnie większą niż dla młodocianych!) pomimo, iż na KKZ zdecydowana większość czasu nauki zawodu odbywa się praktycznie – właśnie u pracodawcy, a nie w placówce oświatowej. W naszej ocenie taka dysproporcja w wysokości subwencji jest **nieuzasadniona merytorycznie i szkodliwa społecznie** – odbywa się bowiem kosztem dzieci (młodocianymi pracownikami są dzieci w wieku od 15 roku życia).

Szanowny Panie Ministrze,

Koszty prowadzenia szkół branżowych, klas wielozawodowych, stale rosną. Przy coraz większych kosztach pracy, kosztach eksploatacyjnych, na które to przeznaczana jest większość środków dotacji, ważne jest, aby to właśnie kwota wynikająca z wagi przeznaczonej na kształcenie ucznia w danym zawodzie była jak najwyższa.

Jednocześnie zauważany jest niebezpieczny trend związany z deprecjacją szkolnictwa zawodowego niepublicznego w Polsce. Mimo, iż art. 70 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. reguluje zasadę dwusektorowości systemu szkolnictwa (równoległe istnienie systemu szkół publicznych i niepublicznych), a kolejną wolność wyboru

typu szkoły – publicznej lub niepublicznej i można z tego przepisu wyprowadzić zakaz dyskryminowania szkół niepublicznych i ich uczniów, to jednak art.14 ust.4 ustawy z dnia 13 czerwca 2019 roku o zmianie ustawy Karta Nauczyciela oraz niektórych innych ustaw, dyskryminuje oświatę niepubliczną. Mimo, iż od 1 września 2019 r. średnie wynagrodzenie nauczycieli zwiększyło się o 9,6%, to państwo zaktualizowało dotację jedynie dla szkół publicznych. Dotacja dla szkół niepublicznych pozostała bez zmian.

W związku z tym, szkoły niepubliczne muszą z dotychczasowych środków dotacji zapewnić sfinansowanie podwyżek, co dodatkowo utrudnia ich funkcjonowanie. Wobec powyższego konieczne jest podwyższenie wag P20 i P22, które odpowiednio spożytkowane na podniesienie kompetencji zawodowych młodego człowieka oraz doposażanie szkół, przyniosą wymierne efekty na rzecz konkurencyjności polskiej gospodarki.

Wzorem lat ubiegłych, Związek Rzemiosła Polskiego ponownie apeluje o przywrócenie wag P20 i P22 do poziomu wagi P19.

Z wyrazami szacunku

Jan Gągorowski